

Bp Jerzy Mazur SVD, Biskup Ełcki – Homilia

33. Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę, 24.09.2017 r.

1. W roku maryjnym, w trzechsetną rocznicę koronacji Matki Bożej Częstochowskiej, gromadzą się na corocznym spotkaniu tutaj, w Domu Matki, małżonkowie i rodziny jako żywa korona Maryi, jako żywe diamenty w koronie Maryi. Przybywamy tutaj jako pielgrzymi, którzy zeszli z kanapy i weszli w buty pielgrzymie, aby tworzyć wspólnotę rodzin, rodzinę rodzin z całej Polski.

Jesteśmy w Domu Matki, aby umocnić się na drodze do Królestwa Bożego, aby umocnić naszą wiarę, miłość i nadzieję. Aby odnowić przyrzeczenia małżeńskie i modlić się o świętość małżeństw i rodzin naszej Ojczyzny. Trwajmy na modlitwie i jeszcze bardziej uświadommy sobie, jak ważna jest modlitwa w rodzinie i za rodziny. Jak ważna jest modlitwa o trzeźwość w rodzinie.

Jesteśmy tutaj, by odzyskać radość z wiary i entuzjazm z przekazywania wiary. Tylko ten człowiek, który ma radość wiary w Jezusa Chrystusa, będzie ją przekazywał innym z wielkim entuzjazmem. Będzie powtarzał za św. Pawłem z drugiego czytania: Dla mnie żyć to Chrystus. Pamiętajmy także o słowach św. Jana Pawła II, który ciągle nam powtarzał: Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana (RMis 2).

Jesteśmy tutaj, aby jeszcze bardziej uświadomić sobie, że żyjemy w bardzo szczególnym okresie dziejów. Widoczne staje się, że w rodzinach słabnie wiara i zanika modlitwa. Jesteśmy świadkami jak wielu ludzi ochrzczonych opanowała obojętność, która prowadzi ich do odrzucania Boga, odwracania się od Niego, odrzucania przykazań i Ewangelii, Kościoła i łask płynących z sakramentów. Obojętność jest prawdziwym złem naszych czasów, chorobą, która dotyka wielu ludzi.

Jesteśmy świadkami ataków na małżeństwo i rodzinę, plagi rozpadu małżeństw, rozwiązości, rozłąki spowodowanej wyjazdami za pracę, zdrad małżeńskich, lekceważenia podjętych zobowiązań małżeńskich i rodzinnych, poszukiwania tego, co użyteczne i natychmiastowe. Ta obojętność prowadzi do życia w związkach niesakramentalnych, wyprowadza na manowce grzechu, gdzie najważniejszy staje się pieniądz, alkohol, narkotyk, seks, prowadzi do zabijania dzieci nienarodzonych, życia w nienawiści i zakłamaniu. Ta obojętność prowadzi do traktowania przykazań wybiórczo, nieszanowania dnia Pańskiego. Zamiast iść na Mszę św. wielu udaje się na bazar.

Siostra Łucja 36 lat temu napisała do kard. Carla Caffarry: Decydująca konfrontacja między królestwem Bożym a szatanem będzie dotyczyć małżeństwa i rodziny. Dziś ta zapowiedź zaczęła się spełniać. Szatan rzuca Bogu straszne i ostateczne wyzwanie – chce powstania antystworzenia, które ludzie uznałyby za lepsze od tego, które wyszło z ręki Boga. Dlatego uderza w fundament stworzenia, jakim jest życie i rodzina. To dlatego dąży się do uznania aborcji za prawo człowieka, dąży się do zrównania związków homoseksualnych z małżeństwami.

Moi Drodzy! Nie traćmy nadziei, Matka Boża już zmiażdżyła szatanowi głowę. Wsłuchujmy się w słowa Maryi z Gietrzwałdu i Fatimy wzywające nas do nawrócenia, pokuty i modlitwy różańcowej.

Jeden z malarzy namalował obraz zburzonej Jerozolimy. Gdy patrzymy na ten obraz, na zburzone domy, serce napęła się smutkiem, pesymizmem, beznadziejnością. Ale na tym obrazie w dolnym prawym rogu tenże malarz namalował mały obrazek, na którym jest rodzina: ojciec, matka, dzieci i kapłan trzymający w jednej ręce krzyż i Pismo Święte, a w drugiej monstrancję z Najświętszym Sakramentem. Gdy wpatrujemy się w ten mały obrazek, serce napęła się nadzieją i optymizmem.

Tak, bo odnowa idzie przez rodzinę. Rodzinę, która wpatruje się w Chrystusa ukrzyżowanego, żyje mądrością Krzyża, bierze swój krzyż i naśladuje Jezusa. Rodzinę, która żyje Eucharystią i jest mocna łaskami płynącymi z Eucharystii. Rodzinę, która słucha Słowa Bożego, nim żyje i je głosi.

2. Moi Drodzy! Wyśpiewaliśmy przed Ewangelią: Otwórz, Panie, nasze serca, abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego. Dziś Jezus kieruje do nas słowa o Królestwie Bożym. On przyszedł na świat, aby wyzwolić nas z niewoli grzechu, z niewoli zła, wyprowadzić z ciemności do światła. On głosił Dobrą Nowinę o zbawieniu i wieścił Królestwo Boże. Rozpoczął nauczanie od słów: Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię, bo bliskie jest Królestwo Boże. A więc głoszenie i ustanowienie Królestwa Bożego są przedmiotem Jego misji. Sam mówił: Na to zostałem posłany (Łk 4,43).

Królestwo Boże jest tam, gdzie jest Chrystus. Królestwo Boże to panowanie Boga na ziemi. Królestwo Boże oznacza nie tylko, że Bóg istnieje i żyje, ale że jest obecny i działa w świecie. Królestwo Boże jest wszędzie tam, gdzie ludzie wierzą w Chrystusa i korzystają z Jego łaski. Do tego Królestwa wszyscy jesteśmy powołani.

Jezus pragnął, by słuchający zrozumieli Jego nauczanie o Królestwie Bożym, dlatego tłumaczył im w sposób obrazowy, mówił do nich w przypowieściach. W dzisiejszej Ewangeliі słyszeliśmy przypowieść, że Królestwo Boże jest podobne do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swojej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień. Gospodarz wychodził w różnych porach dnia i zapraszał do winnicy, mówiąc: Idźcie i wy do mojej winnicy.

Wieczorem właściciel winnicy polecił zarządcy, by zwołał robotników i wypłacił im należność za pracę. Wszyscy otrzymali po denarze. I w tym momencie rozpoczęło się narzekanie szczególnie tych, którzy pracowali przez cały dzień, bo myśleli, że otrzymają więcej. Właściciel winnicy wyjaśnia wszystko ze spokojem i kończy pytaniem skierowanym do najbardziej protestującego: Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?

Tym właścicielem winnicy jest Chrystus, który ukazuje nam Bożą dobroć. Tak wygląda Boże miłosierdzie. Tak wygląda Boża łaska. Wolą Boga jest zbawienie wszystkich ludzi, również tych, którzy wcześniej byli daleko od Niego, obojętni na Ewangelię lub wrogo nastawieni do wiary. Trudności ze zrozumieniem tej przypowieści mieli nie tylko ci, którzy bezpośrednio słuchali Jezusa. Także i ludzie współcześnie żyjący mają takie trudności. Dobry Bóg, bogaty w miłosierdzie, staje przed nami i mówi do nas, wyjaśniając nasze wątpliwości: Myśli moje nie są myślami waszymi, ani wasze drogi moimi drogami.

Uwierzmy w dobroć Boga i w to, że pragnie nas wszystkich obdarzyć najwspanialszym darem, jakim jest zbawienie.

3. Moi Drodzy! Dzisiaj Jezus was potrzebuje, bo chce posłać, abyście zapraszali i prowadzili innych do Winnicy, czyli do Kościoła na spotkanie z Bogiem. Szczególną rolę i zadanie mają tutaj do spełnienia małżonkowie, rodzice w rodzinie będącej miejscem ewangelizacji. To wy jako rodzice jesteście pierwszymi misjonarzami dla swoich dzieci. Tylko ten ojciec, tylko ta matka, którzy spotkali się z Jezusem, doświadczyli Jego miłości, zapragną dzielić się z innymi pięknem tego spotkania i radością, która napełniła ich serca.

Jako uczniowie i uczennice Chrystusa jesteście posłani, by ewangelizować innych. Tymi innymi są wasi sąsiedzi, ludzie z miejsca pracy, pogubieni. Tymi innymi są także ci, którzy nie znają Jezusa Chrystusa, a jest ich w świecie ponad pięć miliardów. Jezus do was mówi: Idźcie i głoscie. Idźcie i zapraszajcie do Winnicy.

Drodzy małżonkowie, członkowie rodzin! Ukazywanie Chrystusa jest najcenniejszym darem, jaki możecie dać waszym dzieciom, waszym najbliższym i każdemu człowiekowi. Jako małżonkowie włączajcie się w ten zryw misyjny Kościoła. Jako ojcowie i matki bądźcie świadkami Jezusa Chrystusa przede wszystkim dla swoich dzieci. To ojciec i matka są zobowiązani do dawania Boga swoim dzieciom. Kto daje Boga drugiemu człowiekowi, zawsze daje wiele. Kto nie daje Boga drugiemu człowiekowi, daje zawsze mało – uczył nas papież Benedykt XVI. Niech wasze rodziny stają się podmiotem ewangelizacji. Pamiętajcie, że głoszenie Dobrej Nowiny i wzywanie do nawrócenia są odpowiedzią na wszystkie zagrożenia wolności ludzkiej, problemy, ataki i manipulacje.

Trwajcie na modlitwie razem z waszymi dziećmi, odmawiajcie różaniec, bo rodzina zjednoczona na modlitwie zjednoczoną pozostaje. Bł. ks. Władysław Bukowiński, misjonarz Kazachstanu i Syberii, spędził prawie 14 lat w więzieniach i gułagach syberyjskich. Mógł wrócić do Polski w ramach repatriacji, a przyjął paszport sowiecki, aby być z zesłańcami i nieść im Chrystusa. W Karagandzie nie było ani kościoła ani kaplicy. Ewangelizował w prywatnych domach, odprawiał Mszę św. i udzielał sakramentów. Rodzicom najpierw stawiał pytanie: Czy modlicie się razem w dziećmi? Wyjaśniał, że kiedy w rodzinie zabraknie modlitwy, to młodego człowieka, który wyjdzie z domu i zetknie się z ateizmem, jego fala pochłonie. Dzisiaj także wiele różnych zagrożeń czyha na młodego człowieka. Kiedy będzie się modlił i rodzina będzie się za niego modliła, to żadna sekularyzacja i ateizacja go nie pochłonie.

Nie lękajcie się! W modlitwie i ewangelizacji nie jesteście sami. Jest z wami Duch Święty, który przychodzi z pomocą w zwalczaniu słabości. To On uwolni was od lęku i strachu, a napełni wasze serca odwagą, radością, pokojem i nadzieją. Na mocy chrztu świętego wszyscy jesteśmy uczniami, misjonarzami. Pamiętajcie, tylko ten człowiek, który rozmawia z Bogiem, może mówić innym o Bogu. Tylko ten człowiek, który kocha Boga, będzie mówił innym o Bogu i nie będzie się męczył mówieniem o Nim i Jego Królestwie.

4. Nasza obecność tutaj na Jasnej Górze świadczy o tym, że jest w nas pragnienie spotkania się z żywym Jezusem Chrystusem oraz spotkania się z Maryją – Matką Jezusa i naszą Matką. Wsłuchujmy się w Jej głos. Ona nas prosi o modlitwę różańcową. Niech ta modlitwa będzie dla nas tarczą i bronią przeciwko wszelkiemu złu oraz wyprasaniem pokoju dla rodzin, dla naszej Ojczyzny i dla całego świata.

Powierzmy Maryi wszystkie nasze sprawy, problemy i prosimy Ją o pomoc. Czyńmy to z wiarą. Prośmy o potrzebne łaski, potrzebną moc, abyśmy mogli odrzucić obojętność, która jest w nas i pomagajmy innym w jej odrzuceniu.

Świadectwem odrzucenia obojętności niech będzie włączenie się we wspaniałą inicjatywę pod nazwą Różaniec do Granic. Zapraszam na modlitwę różańcową także do diecezji ełckiej: na Mazury, Augustowszczyznę, Suwalszczyznę i Sejneńszczyznę.

Świadectwem odrzucenia obojętności niech będzie włączenie się w obywatelski projekt ustawy Zatrzymaj Aborcję, zakazujący aborcji eugenicznej.

Świadectwem odrzucenia obojętności niech będzie włączenie się w propagowanie trzeźwości i abstynencji w naszym narodzie. Drogi tego propagowania są wytyczane w czasie Narodowego Kongresu Trzeźwości trwającego w te dni w Warszawie.

Świadectwem odrzucenia obojętności niech będzie również włączenie się w obywatelski projekt ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę.

5. Trwajmy na modlitwie w Domu Matki. Jakże bardzo potrzebna jest modlitwa w intencji naszej Ojczyzny, w intencji rządzących naszym krajem, aby Bóg obdarzył ich mądrością, by jako ludzie ochrzczeni nie występowali przeciwko Prawu Bożemu, swojemu sumieniu. Dziękujmy im, za dobro, które tworzą dla rodzin naszej Ojczyzny. A takim dobrem jest program 500 plus i inne programy. Wypraszażmy im dar odwagi przeciwstawiania się złu i temu, co prowadzi do zła.

Jakże bardzo potrzebna jest wielka modlitwa w intencji życia, w intencji małżeństw i rodzin naszej Ojczyzny, aby były Bogiem silne i stawały się Kościołami domowymi. Jakże bardzo potrzebna jest modlitwa w intencji powołań z waszych rodzin do małżeństwa, kapłaństwa, życia zakonnego i misyjnego. Powołani będą głosić Chrystusa i dawać świadectwo o Nim aż po krańce ziemi.

Módlmy się z wiarą, że Maryja zawsze nas wysłuchuje. Od Matki nikt nie wychodzi niewysłuchany i niepoczyszony. Ale Maryja też do nas mówi: Czyńcie cokolwiek mój Syn wam powie. Czyńmy. A dzisiaj Jezus nam mówi: Idźcie i głoscie! Idź i głoś! Idź i kochaj! Idź i zapraszaj do Winnicy Pańskiej. Amen.